

BAZA BAGRAM ZOSTANIE PRZEKAZANA AFGAŃCZYKOM

Siły amerykańskie, które opuszczają Afganistan, mają przekazać lotnisko Bagram we władanie siłom afgańskim. Zostało to potwierdzone przez rzecznika Pentagonu. Według nieoficjalnych doniesień przekazanie największej amerykańskiej bazy sił powietrznych w Afganistanie ma odbyć się za około trzy tygodnie.

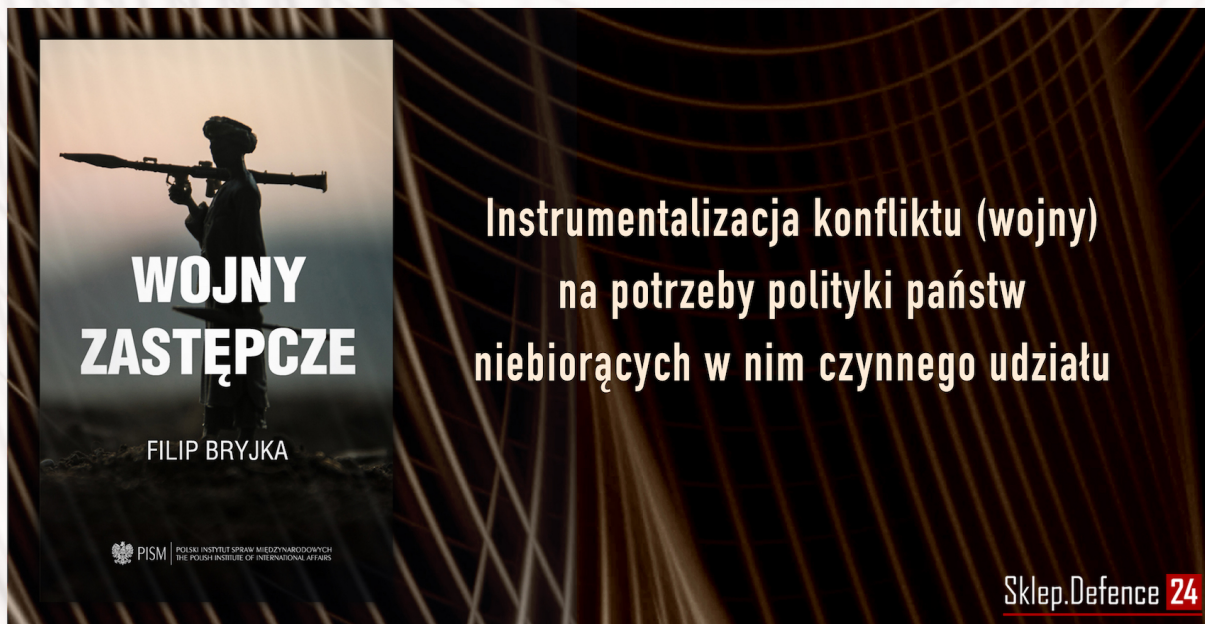
W związku z rozpoczętym procesem wycofania amerykańskich sił z Afganistanu, który ma zakończyć się 11 września, francuska agencja AFP podała do wiadomości, że armia Stanów Zjednoczonych prześle rządowi afgańskiemu bazę sił powietrznych w Bagram, dotychczas używanej przez siły powietrzne USA, jako siedziba 455. Lotniczego Skrzydła Ekspedycyjnego. Zgodnie z komunikatem agencji przekazanie ma nastąpić za około 20 dni.

Rzecznik Pentagonu John F. Kirby podczas briefingu prasowego, który miał miejsce we wtorek 1 czerwca, odniósł się do medialnych doniesień, niejako potwierdzając, że „bez wątplenia dojdzie do przekazania bazy”, jednakże nie wyszczególnił żadnego terminu, w jakim miałyby to nastąpić, warunkując to „względnymi względami bezpieczeństwa”.

Czytaj też: [Specjalne wizy dla Afgańczyków po wycofaniu amerykańskich wojsk?](#)

Baza sił powietrznych Bagram, znajdująca się blisko 50 kilometrów na północ od stolicy kraju – Kabulu, ma wieloletnią tradycję goszczenia różnych sił zbrojnych, najpierw od 1979 do 1989 roku radzieckich, następnie w latach 1989-2001 talibów, a od grudnia 2001 roku, wraz z pojawieniem się amerykańskiej obecności, znajduje się w rękach obecnych władarzy. Właśnie też w tym ostatnim okresie doszło do znacznego rozbudowania bazy, która stała się główną, a zarazem centralną tego typu instalacją w Afganistanie.

Jak wspomniano główną stacjonującą tam jednostką jest 455. Lotnicze Skrzydło Ekspedycyjne, na które składa się blisko 2000 personelu wojskowego. Do swojej dyspozycji ma samoloty bliskiego wsparcia powietrznego A-10 Thunderbolt II, samoloty transportowo-tankujące C-130 Hercules, rozpoznawcze MC-12W Liberty, EC-130 Compass Call jak i śmigłowce HH-60 Pave Hawk oraz bezałogowe statki powietrzne MQ-1 i MQ-9.



Reklama

U.S. Central Command, czyli amerykańskie dowództwo odpowiedzialne za koordynację działań na Bliskim i Środkowym Wschodzie, poinformowało o tym, że do początku czerwca wojsko amerykańskie w znacznym stopniu (między 33 a 44 procent) zakończyło wycofywanie swojego zaplecza logistycznego. 13 000 sztuk wycofanego sprzętu zostanie przekazane do rządowej agencji logistycznej Defense Logistics Agency, celem jego zniszczenia.

11 września bieżącego roku, zgodnie z zapowiedzią prezydenta Joe Bidena, zakończy się 20-letnia amerykańska i sojusznicza obecność na afgańskiej ziemi. Początkowy termin miał opierać się na maju, niemniej został on przesunięty na koniec lata. To opóźnienie wywołało niezadowolenie u Talibów, którzy zapowiedzieli wznowienie ataków na wojska sojusznicze. Pomimo wycofania się Amerykanów przewiduje się, że misje szkoleniowe dla afgańskiego wojska będą w dalszym ciągu kontynuowane, aczkolwiek w zmienionej, czy nawet zdalnej formie.

Czytaj też: [Talibowie zajęli powiat w pobliżu stolicy Afganistanu](#)